

Philipa G. Neya
ROZWÓJ KONFLIKTÓW ZWIĄZANYCH Z ABORCJĄ

Rozważenie dynamicznego procesu, który prowadzi do ciąży i jej przerwana pozwala zrozumieć konflikty, jakie rodzą się przed, w czasie i po aborcji. Każdy człowiek, kobieta i mężczyzna w różnych okresach swego życia patrzy na nie ze zmieniającymi się uczuciami. Doświadcza nadziei, miłości, wdzięczności, a innym razem rozpaczy, zgorzknienia, cynizmu. Taka sama mieszanka uczuciowa towarzyszy nam w okresie na krótko przed poczęciem. Cięża może być następstwem pociągu seksualnego, pragnienia ekscytacji, strachu, że nie uda się oprzeć uczuciowym zalotom, bądź skutkiem nalegania jednej ze stron lub gwałtu. Czasem cięża jest rozpaczliwą próbą ratowania związku. Niektóre cięża są wynikiem stosunku, który wyrażał głównie siłę i złość.

Jednakże od momentu zapłodnienia, kiedy w organizmie matki zaczynają krążyć hormony wytwarzane przez jej organizm, łożysko i płód, następuje „cudowna” przemiana w nastawieniu i zachowaniach wobec poczętego dziecka, zwłaszcza wtedy, gdy ludzie nie opierają się tym zmianom. Rozpoczynają się cudowne zmiany w postrzeganiu, wyglądzie, emocjach i co za tym idzie - związkach międzyludzkich. Zmiany te zachodzą zawsze. Bez zmian hormonalnych, nie nastąpiłyby głębokie zmiany w matce, bez których dziecko nie mogłoby przeżyć. Zmiana, zachodząca w matce umożliwia jej zaakceptowanie związania z dzieckiem

Wiązanie matka-dziecko umożliwia jego wewnątrzłonowy rozwój, a po urodzeniu chroni je przed przemocą i zaniedbaniem, które zdarzają się każdemu rodzicowi, ale niektórym zdarzają się częściej. Kobieta musi doświadczyć zmiany, ponieważ musi ona poświęcić czas i energię, na przygotowanie się na przyjście dziecka. Musi być w stanie zaspokajać jego potrzeby związane z karmieniem, w związku z tym jej potrzeby żywieniowe muszą ulec zmianie. Kobieta poddająca się tym zmianom doświadcza uczucia wzajemnej bliskości emocjonalnej, będącą źródłem intensywnej radości i przyjemności związanej z odwróceniem uwagi od siebie, a skierowaniem jej w kierunku drugiej osoby. Pojawia się pragnienie dawania siebie i silna potrzeba wychodzenia naprzeciw potrzebom ukochanej osoby. Trzeba jej ułatwić zmianę kształtu fizycznego i psychicznego tak, aby mogła się dostosować do rosnącego dziecka w sensie dosłownym i przenośnym.

Tak jak we wnętrzu matki znajduje się zależne od niej dziecko, tak ona staje się w pewien sposób wymagająca i zależna. Jej zachowanie wywołuje odpowiednie zmiany u dojrzałego, zatroskanego mężczyzny, który ją zapłodnił. Reaguje on na zmiany fizyczne i psychologiczne swej partnerki usiłując z dużym wysiłkiem obdarować ją domem, niezbędnymi zasobami materialnymi i bezpieczeństwem. Wraz ze wzrastającą zależnością partnerki ulega zmianie jego pogląd na samego siebie, partnerkę, świat. Przetrawanie gatunku ludzkiego zależy od zdrowej prokreacji i optymalnej opieki nad dzieckiem. Spełnienie tych zadań możliwe jest w przypadku każdej pary ludzkiej, niezależnie od inteligencji, kultury, wykształcenia, czy religii. Zostały one zakodowane w genach i wyrażają się w zmianach hormonalnych. Zaprzeczanie temu u siebie i innych ludzi powoduje wyłącznie zamieszanie i konflikty.

Popędy i uczucia

Cały proces prokreacji wypełniony jest ambiwalencją. Instynktowne popędy, większość uczuć zdeterminowane są organicznie. Naciski zewnętrzne, niektóre emocje związane z ciążą są bardzo mieszane. Praktycznie niemożliwe jest, aby ktokolwiek twierdził, że jest absolutnie pewny, iż pragnie tylko jednego skutku ciąży - martwego płodu, bądź pięknego dziecka. Kierunek, jaki wybierze jednostka, zależy od wielu czynników: zmian związanych z dojrzewaniem, hormonów, doświadczeń z dzieciństwa, obyczajów społecznych, cech osobowości, etyki osobistej. W warunkach naturalnych proces rozwija się w uporządkowanej sekwencji. Umysł i ciało przewidują wyłącznie pomyślne rozwiązanie, poród o czasie. Jednak w najbardziej idealnych warunkach występuje wiele mieszanych uczuć, motywacji i konfliktów, które stwarzają kryzys wymagający zmiany ze strony matki i ojca. Kiedy osoba była maltretowana w dzieciństwie lub wzrastała w świecie, w którym wartość życia została

zniszczona, wtedy proces ten zostaje poważnie zniekształcony. Typowa sekwencja wydarzeń, która może zostać zwieńczona urodzeniem dziecka lub martwym płodem ma 21 etapów.

Etapy od okresu dojrzewania do porodu lub aborcji:

Oczekiwanie - Zmiany hormonalne w okresie dorastania pobudzają zainteresowanie płcią odmienną. Jest ono zawarte w pragnieniu rozmnażania się, co przyczynia się do przetrwania gatunku.

Tęsknota - W miarę dojrzewania pojawia się silna tęsknota za partnerem. Wyrasta ona wraz z nasilającymi się kontaktami z osobami płci odmienniej, drażnieniem przez środki masowego przekazu i tzw. „wychowanie seksualne”. Tęsknota połączona jest z ostrożnością, związaną z przewidywaną możliwością poczęcia (odpowiedzialnością za dziecko lub strachem przed nim).

Wiązanie się - Nasilająca się tęsknota za partnerem popycha w kierunku różnego rodzaju zalotów i walki, aby oprzeć się uwiedzeniu przez płć odmienną. Zwykle w miarę nalegania jednej strony, druga opiera się. Następnie dochodzi do zmiany inicjatywy. Czasami przypomina to gorzką walkę. Później dochodzi do poddania się i para podejmuje współżycie. Następuje wiązanie się w parę. Jest to silne, trwałe wiązanie, zjednoczenie niezależne od sytuacji, czy partnera. Połączenie to może być wzbogacone przez osobiste zobowiązanie, rodzicielski, czy społeczny nacisk, zgodnie z panującym obyczajem, czy wierzeniami. Niezależnie od tego, czy ma miejsce ceremonia, czy błogosławieństwo, wiązanie w parę jest podstawowym związkiem małżeńskim w każdej części świata. Dwoje staje się „jednym ciałem”, częściowo dlatego, że jego hormony zostają przez nią szybko i skutecznie wchłonięte z jego płynu nasiennego, złożonego w jej pochwie w czasie stosunku. Wielokrotne wiązania skutkują rozbitymi ludźmi.

Rozważenie - Po zakończeniu okresu „miodowego miesiąca”, czy też okresu seksualnej euforii następuje tendencja ponownego rozważenia związku. („Co ja zrobiłem?”, „Związałem się z tą kobietą/ związałam się z tym mężczyzną na całe życie?”, „Czy mogę to zmienić?”) Nacisk społeczny lub osobiste zobowiązanie może zachować parę w zmiennych sytuacjach życiowych. Anulowanie formalnego związku, pozostawia wiązanie. Odczuwać to mogą osoby po rozwodzie.

Poczęcie - Wraz z zapłodnieniem jajeczka i jego implantacją zmiany hormonalne, wywołują zmiany psychologiczne. Pojawia się wzrastająca świadomość „czuję się inaczej. Zastanawiam się, czy nie jestem w ciąży”. Niektórzy ludzie są bardziej wrażliwi, inni mniej. Są tacy, którzy twierdzą „wiem, w którym dniu nastąpiło poczęcie”. Ta wrażliwość może zostać stłumiona tak, że niektórzy stwierdzają: „Nie zdawałam sobie sprawy, że jestem w ciąży, dopóki nie zaczęła się akcja porodowa”. Większość znajduje się gdzieś pomiędzy tymi krańcowymi przeżyciami, odczuwając w pewnym stopniu, iż są w ciąży, nawet jeszcze przed wystąpieniem wyraźnego objawu, jakim jest ustanie miesiączki.

Uświadomienie sobie - Wraz ze świadomością poczęcia nadchodzą mieszane, gwałtownie zmieniające się uczucia. Może występować lęk przed poznaniem wyników badania. Definitywne rozpoznanie ciąży intensyfikuje je. Pojawia się radość, wątpliwości, poczucie winy i strach. Rezultat następnych faz będzie miał decydujące znaczenie dla przyjęcia lub odrzucenia ciąży.

Potwierdzenie - Po stwierdzeniu ciąży pojawia się silne poszukiwanie oparcia, uznania, wsparcia. Młodzi obawiają się odrzucenia za to, co zrobili. Wiedzą, że nie mogą samodzielnie wychować dziecka. Usiłują najpierw zgadywać, w jaki sposób zareagują znaczące dla nich osoby. Rozpaczliwie ufają, że znajdzie się ktoś, jeśli nie wszyscy, kto będzie zadowolony i ucieszony z faktu, że urodzi się dziecko.

Obwieszczenie - Po ujawnieniu informacji, rodzice spotykają się z mieszanymi reakcjami ze strony rówieśników, rodziców i otoczenia. Tworzą one kontinuum, które można podzielić na trzy grupy:

Cudownie: „Jak wspaniale”. „Kiedy urodzi się dziecko?” „W czym mogę pomóc?”- jest to najbardziej oczekiwana reakcja. Rodzice nastawieni pozytywnie do faktu poczęcia są skłonni słyszeć

pozytywne reakcje, nawet jeśli pojawią się osoby krytyczne. Jeżeli uważają, że dziecko jest kłopotem, mają skłonność słyszeć uwagi negatywne.

Okropnie: „Lepiej pozbądźcie się dziecka”. „Nie obciążajcie mnie żadnymi obowiązkami”. „Jeśli się go nie pozbędziecie, nie chcę was widzieć na oczy”. Tak może zareagować ktoś z rodziny lub osoba zaprzyjaźniona. Im ta osoba jest bliższa, tym bardziej będą dotknięci jej reakcją.

Niepewność: „Sama nie wiem”. „Uważacie, że stać was na dziecko?” A może powinniście najpierw przebadać się u lekarza genetyka, zanim zaczniecie cieszyć się z poczęcia dziecka?” W zależności od rodzaju reakcji wzmocnieniu ulec może radość, strach lub wątpliwości rodziców.

Kryzys - Każda ciąża porusza głęboko ukrytą ambiwalencję odnośnie własnej osoby i bycia rodzicem. Młodzi odczuwają nagle, że wcześniej niż tego chcieli, zostali wpędzeni w dorosłość. Nagle beztraska i brak obciążeń finansowych zaczynają się bardzo podobać. Zaczynają odczuwać potrzebę kontynuowania pracy, czy dalszego zdobywania wykształcenia. Rozpoczyna się seria kryzysów, głębokich zmian w młodej parze, o ile jest ona przygotowana do tego, aby im podołać. Skutkuje on zasadniczą reorientacją wobec samego siebie i życia. Rozluźnia on osobisty sposób widzenia świata i granice psychologiczne tak, iż dziecko może przywiązać się do świata rodziców. Rodzice muszą dojrzeć, gdyż w przeciwnym razie będą mieli ograniczone możliwości wychowywania, prowadzenia i ochraniać dziecka. Każde poczęcie musi wywołać kryzys, w przeciwnym razie rodzice nadal pozostaną dziećmi i dziecko, które się urodzi, będzie postrzegane przez nich jak intruz. Kryzys związany z poczęciem dziecka może spowodować zarówno pozytywne, jak i negatywne zmiany u rodziców. Prawdopodobieństwo, że będą one pozytywne jest większe, gdy występuje:

- wsparcie rodziny i przyjaciół,
- uznanie społeczne i uznanie wyrażone przez osoby znaczące,
- zdecydowane i jednoznaczne wsparcie wszystkich bliskich osób w trakcie ciąży, porodu, po porodzie, tzn. nie rozpatrywanie przerwania ciąży,
- prawo, o ile zabrania aborcji,
- rozwiązywanie konfliktów wyrastających z krzywd doznanych w dzieciństwie.

Prawdopodobieństwo skutków negatywnych kryzysu:

- pomniejszanie rodziców „jesteście za młodzi”,
- pomniejszanie wartości dziecka „komu potrzebna jest jeszcze jedna gęba do wyżywienia, świat jest i tak przeludniony”
- nie rozwiązane konflikty osobiste lub interpersonalne „moja mama nigdy mnie naprawdę nie kochała, więc jak mogę kochać dziecko?”,
- niezaspokojone potrzeby rozwojowe i braki emocjonalne, które ulegają nasileniu w związku z poczęciem dziecka. „nie jestem w stanie opiekować się dzieckiem, sama nie byłam właściwie pielęgowana”,
- zagrożenie utratą miłości np. ze strony partnera „pozbać się tego dziecka, bo odejdę”,
- przeciwna życiu retoryka społeczna (anti-pro-life rhetoric) „Kobieta ma prawo do wyboru, to jej ciało”, "Nie pozwólcie mężczyznom na używanie kobiet”,
- materializm „Muszę najpierw wybudować dom, później zdecyduję się na dziecko”,
- samolubstwo. „Muszę uzyskać dobrą pozycję zawodową, znaleźć dobrą pracę, nie mogę pozwolić, żeby dzieciak przeszkodził mi w moich zamierzeniach”,
- brak tożsamości. „Sama nie wiem, kim jestem, więc jak jeszcze mogę mieć dziecko?”
- prawna zgoda na przerwanie ciąży. „Aborcja nie jest niczym złym, skoro prawo jej nie zabrania”.

Zamęt - Po okresie kryzysu, w którym rodzice przygotowują się do przyjęcia dziecka, albo nie zmieniają się i odrzucają je lub nadal zmagają się z wyborem, pojawia się okres znacznego zamętu. W tym czasie oczekujący dziecka usiłują zdobyć informacje, które by pomogły im rozwiązać ich konflikty i podjąć decyzję jak postąpić. Są nadal w kryzysie, który sprawia, że są bardzo podatni na wpływ innych. Informacje dostarczane przez społeczeństwo (różne ulotki), a zwłaszcza informacje lekarzy mają na nich duży wpływ. Im bardziej są to informacje rozsądne, pocieszające i przekonujące, tym chętniej rodzice je akceptują, niezależnie od tego, czy są one słuszne, czy nie.

Konflikt - Teraz, gdy posiadają potrzebne im informacje i muszą dokonać wyboru chcą, by ktoś nimi pokierował, najlepiej ktoś, kogo dobrze znają i komu potrafią zaufać. Ludzie, do których się zwracają, mogą bardzo różnić się w swoich radach. Spokojna rozmowa z osobą nastawioną pozytywnie do życia i do dzieci, która wskaże korzyści, płynące z posiadania dzieci, niebezpieczeństwa związane z aborcją, i sposoby uzyskania trwałego wsparcia i utwierdzenia ich decyzji, by urodzić dziecko, może mieć dla rodziców decydujące znaczenie.

Decyzja - W pewnym momencie rodzice podejmują decyzję. Często jest wtedy za późno, by wykonać aborcję, rozpatrując to z punktu widzenia abortera. Oszacowano, że istnieją 53 oddzielne i konieczne do rozpatrzenia czynniki, aby podjąć prawdziwie racjonalną decyzję o aborcji, a rozpatrzenie ich zajęłoby co najmniej sześć miesięcy. Przeżycie ulgi po podjęciu decyzji, po tak długim okresie niepokoju, kryzysu, związanego z podejmowaniem jej, często bywa postrzegane jako potwierdzenie, że została podjęta słuszna decyzja. Kiedy podejmuje się decyzję o „przerwaniu ciąży” pojawia się wtedy ponura determinacja, rozpoznawalna po tym, jak rodzice lekceważą jakiegokolwiek dalsze porady. Gdy rodzice podejmą już decyzję odrzucając, nienawidzą wszystkich, którzy wywołują w nich znów zamieszanie przedstawiając fakty. Oznacza to, że ponownie muszą przechodzić przez dramatyczny proces decydowania o tym, czy przyjąć dziecko, czy „zakończyć ciążę”.

Chcąc pracować z matkami, czy parami małżeńskimi, które spodziewają się dziecka i rozważają możliwość aborcji, dobrze jest tak ustalić zasady pracy np. z kierującym na rozmowę lekarzem, aby przychodzące osoby nie znajdowały się już w okresie podjętej decyzji, a w okresie kryzysu, zamętu lub konfliktu. Najlepiej, gdyby trafiały do właściwego doradcy jak najwcześniej. Podjęcie decyzji o aborcji bardzo utrudnia pracę z rodzicami.

Podporządkowanie się - Po podjęciu decyzji rodzice zdają się podporządkowywać procesowi ukierunkowanemu przez ginekologa, dokonującego aborcji. Z chwilą kiedy nawiązali z nim kontakt pojawia się smutna rezygnacja. „Teraz już nie ja decyduję. Zaczynam mieć dosyć całej tej sytuacji, ale nie mogę denerwować ludzi zmienianiem zdania. Poza tym lekarz wygląda na sympatycznego człowieka, który wie, co robi.”

Bierność - Oszołomieni, z wyraźną biernością pojawiają się w gabinecie abortera. Aborcja może zrodzić u rodziców trzy odmienne postawy: Mogą uznać aborcję za doświadczenie, którego w gruncie rzeczy nienawidzą. W tym przypadku zacznie narastać w nich złość. Mogą zaakceptować ból i przyjąć aborcję jako karę. Zaczną wtedy akcentować ból, zranienie, a nawet zaczną mieć nadzieję, że sami zostaną zranieni. Postawa bierności, uległości wobec doświadczenia aborcji, rodzi poczucie krzywdy. Rodzice zaczną obwiniać wtedy innych.

Szok - Unicestwienie dziecka wymaga od rodziców uniewrażliwienia własnych uczuć i naturalnych instynktów. Następnie trzeba odczłowieczyć dziecko, które chce się zniszczyć. Po tym procesie rodzice mogą uznać własną racjonalizację, przeciwną wewnętrznej świadomości prawa naturalnego. Celowo nie zauważają wielu wewnętrznych sygnałów informujących, co się naprawdę dzieje. Ból jednak wstrząsa nimi i przywraca do rzeczywistości. Pojawiają się pytania „Czy to się dzieje naprawdę? Czy nikt nie może tego powstrzymać? Nie mogę uwierzyć w to, co robię”. W trakcie procedury aborcyjnej występuje wyostrzona świadomość rejestrująca wszystkie szczegóły. Ludzie pamiętają brzmienie głosu, kolory pokoju, chłód mebli, itd.

Otępienie emocjonalne - Po fazie wyostrzonej świadomości w następnych fazach procedury aborcyjnej występuje okres, w którym wszystkie osoby uczestniczące w aborcji prawie nic nie czują. Chcą być same, ale nie za bardzo samotne. Mają wrażenie przytłoczenia. Nie chcą odczuwać całej agresji, rozpaczy i przerażenia, które towarzyszą temu czynowi. Bezpieczniej jest więc nic nie czuć. Umożliwia to dalsze funkcjonowanie. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety odczuwają potrzebę rozmowy. Zdają sobie jednak sprawę, że gdyby zaczęli o tym rozmawiać, to musieliby przeżyć cały ból, który stłumili i wyparli, odrzucić racjonalizacje, które przyjęli.

Rozpaczliwa rekonstrukcja - Po okresie otępienia osoby, które zostały uwikłane w aborcję podejmują mozolne i rozpaczliwe wysiłki zrekonstruowania swego życia. W tym czasie głównymi mechanizmami obronnymi są zaprzeczanie, racjonalizacja i wypieranie. Usiłują zajmować swoją uwagę różnorodną aktywnością lub ciężką pracą. Mechanizmy obronne zawodzą, gdy:

- człowiek długo pozostaje sam ze sobą,
- pewne bodźce w otoczeniu przywołują wspomnienia aborcji (np. z fazy wyostrozzonej świadomości),
- rocznica aborcji,
- zmęczenie lub choroba,
- w spokojnej rozmowie z bliską osobą stają twarzą w twarz z tym, co zrobili,
- widzą dziecko w tym wieku, w jakim byłoby ich dziecko,
- dochodzi do poczęcia kolejnego dziecka.

Mechanizmy obronne wzmacniają się, gdy spotykają się z zaprzeczaniem, oskarżaniem innych itp.

Objawy kliniczne - W sytuacji, w której mechanizmy obronne przestają skutecznie działać, mogą pojawić się: depresja, znużenie, choroby, bezsenność, koszmary senne, utrata apetytu, nadmierne objadanie się (anoreksja, bulimia), rozregulowanie biorytmów, niekontrolowany płacz, huśtawka nastrojów, napady złości, itd. Często pojawiają się objawy psychosomatyczne: bóle: głowy, brzucha, pleców; biegunki. Rozbicie psychologiczne wyrażać się może w ubogich relacjach z innymi, wycofaniu społecznym lub nadużywaniu alkoholu i innych środków chemicznych zmieniających nastrój. Niektórzy stają się bardzo podejrzliwi, inni urojeniowi, aż do granicy psychotycznego załamania.

Leczenie i rozwikłanie - W przypadku możliwości leczenia mogą na nowo przeżyć doświadczenie aborcji, zrozumieć towarzyszące im konflikty i dokonać rekonstrukcji swojego życia po właściwym przeżyciu żalu po stracie swego dziecka. Najczęściej jednak ludzie zmagają się z cierpieniem bez dobrej i fachowej pomocy, stając się zgorzkniali lub pełni złości. Szukają zapomnienia w zapracowaniu czy poszukiwaniu przyjemności, gdy co jakiś czas wspomnienia i konflikty wyłaniają się na nowo, wywołując jeszcze większy ból, intensyfikując wymienione objawy.

Odbudowa - Nie jest możliwe przeżycie żałoby po stracie dziecka bez przeorientowania własnego życia. Na tym etapie należy przede wszystkim rozwiązać konflikty związane z przemocą, maltretowaniem, zaniedbaniem z dzieciństwem, trzeba nauczyć się nowego myślenia i nowych zachowań. Potrzebne jest przebycie procesu przebaczenia (wielu procesów) np. starać się o przebaczenie - dziecka, współmałżonka, Boga itp. Odbudowa powinna obejmować wyrzeczenie się motywów, które spowodowały śmierć dziecka, zdecydowanie się na działania, mogące zapobiec podobnemu losowi innych dzieci.

Wykorzystane materiały:

Philip G. Ney M.D., Marie A. Peeters, M.D. Materiały szkoleniowe, Instytut Badań i Leczenia Strat Okołoporodowych i Przemocy wobec Dziecka, 1996, Pionier, Victoria, Canada